

SPRAWOZDANIE Z XVI PIELGRZYMKI DO GROBU SŁUGI BOŻEJ KUNEGUNDY SIWIEC

Dnia 22.06.2013 r. po raz kolejny pielgrzymowaliśmy do grobu Sługi Bożej Kunegundy Siwiec. Pielgrzymka rozpoczęła się czuwaniem ze słowem MMMiO i grą na gitarze Agnieszki Jaworowskiej w kościele św. Anny w Stryszawie. Następnie pielgrzymów powitał Sławomir Kruk, przewodniczący Diakoni Służebnicy Bożej Kunegundy Siwiec, która powstała w miejsce Towarzystwa Przyjaciół Kunegundy Siwiec. Z różańcem na ustach i z zapalonymi świecami wyruszyliśmy procesyjnie na cmentarz, na którym spoczywa Kundusia. Na cmentarzu słowo do pielgrzymów skierował O. Łukasz Kasperek, Delegat Ojca Prowincjała dla Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych, koronkę do Najświętszych Ran Pana Jezusa poprowadziła Helenka Stańczyk, złożyliśmy też na grobie Kundusi kwiaty. Po procesyjnym powrocie z cmentarza w kościele wszystkich pielgrzymów powitał ksiądz proboszcz Stanisław Maślanka, po czym wierni dowiedzieli się o doniosłym fakcie - uznaniu przez Kongres zwyczajny Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w dniu 1 marca br., podczas *Sede Vacate*, ważności dochodzenia diecezjalnego procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożej Kunegundy Siwiec. Wiadomość o wydaniu dekretu „de validitate inquisitionis dioecesanæ” dotarła do nas od Ojca Szczepana Praškiewicza.

Rozpoczęliśmy sprawowanie mszy świętej koncelebrowanej, gdzie główny koncelebrantem był V-ce Prowincjał Ojciec Grzegorz Firszt, OCD. W koncelebrze uczestniczyli licznie przybyli ojcowie i księża, m. in. O. Włodzimierz Tochmański, inicjator i współzałożyciel Towarzystwa Przyjaciół Kunegundy Siwiec. Po Komunii Świętej wszyscy pielgrzymi odnowili akt oddania się Sercu Maryi. Po mszy św. Kilka słów o szkaplerzu wypowiedział Ojciec Artur Rychta, OCD i szereg osób przyjął Szkaplerz Św. Po krótkiej przerwie na posiłek udaliśmy się do Siwcówki na Wzgórze Miłosierdzia gdzie adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. O godz. 15.00 odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia. Równocześnie z koncertem zespołu muzycznego tworzonego przez artystów z Katowic i okolic, w którym w dalszej części mogliśmy uczestniczyć, w Kaplicy Sióstr Zmartwychwstanek prowadzona była w ciszy adoracja Najświętszego sakramentu. Kapelanem sióstr jest obecnie Ks. Stefan Duda, który kontynuuje chwalebłą funkcję sprawowaną wcześniej przez Księdza Bronisława Bartkowskiego, spowiednika Kundusi, który to spisał nadprzyrodzone oświecenia, których doświadczyła Sługa Boża. Ok. godz. 17.00 wszyscy zgromadziliśmy się pod Kaplicą, a następnie udaliśmy się pod dom Kundusi, w którym gospodynią i kustoszem domu jest Pani Franciszka Bartkowska, siostra księdza Bronisława. Osobiście znała ona Kundusię i nieustannie przekazuje nam fragmenty z jej życia, wypowiadając to z powagą połączoną z serdecznym humorem. Potem udaliśmy się pod Kaplicę Serca Pana Jezusa, która znajduje się nieopodal, a wybudowana została przez mieszkańców Siwcówki jako wotum dziękczynienia za ocalenie wsi przed pacyfikacją i wywiezieniem mieszkańców do obozu koncentracyjnego w trakcie II Wojny Światowej. Pod kaplicą odmówiliśmy Litanię do Serca Pana Jezusa po czym nastąpiło błogosławieństwo końcowe. W pielgrzymce uczestniczyło około 200 osób, mniej niż w latach poprzednich, ale wpłynął na to fakt, iż równolegle trwały inne lokalne uroczystości i miejscowi wierni nie mogli tak licznie przybyć.

Dzień wcześniej tj. 21 czerwca, co już też staje się tradycją, odbyła się IV Pieszka Pielgrzymka do grobu Kundusi Wadowice – Siwcówka 2013. Rozpoczęła się ona mszą św. o godz. 7.00 w Klasztorze O. Karmelitów na Górcie po czym wyruszyliśmy na pielgrzymi szlak. Abyśmy nie ustali w drodze część bagaży na miejsce noclegu w Stryszawie przewiózł nam Artur Trzop, który jest mieszkańcem Stryszawy i opiekuje się grobem Kundusi.

Pielgrzymowaliśmy z Wadowic przez Przełęcz Czesława Panczakiewicza pod Łysą Górą i do wsi Ponikiew, a dalej na Groń Jana Pawła II. Po drodze odmówiliśmy jutrznię i różaniec.

Każdy niósł w sercu swoje intencje oraz te, które przysłali do nas pielgrzymujący duchowo – ok. 200 osób. Ich intencje złożone zostały pod ołtarzem w Stryszawie i w tych intencjach również sprawowana była ofiara mszy św. Na Groniu Jana Pawła II zatrzymaliśmy się na dłuższą chwilę - w schronisku turystycznym „Laskowiec” (dawna nazwa góry).

Następnie schodziliśmy malowniczymi ścieżkami do Krzeszowa Górnego. Trasa prowadzi przez Harańczykową Górę, gdzie na grzbiecie góry znajdują się dwie kamienne kapliczki Matki Boskiej. Z Krzeszowa Górnego przeszliśmy do Stryszawy gdzie też już tradycyjnie powitały nas właścicielki sklepu „U Jana”. Powitały nas serdecznym uśmiechem (dla ducha) oraz chlebem, wodą - jako, że było gorąco i cukierkami (dla ciała). Na miejscu noclegu pod przewodnictwem O. Artura Rychta, OCD, który ku naszej radości z nami pielgrzymował, odmówiliśmy nieszpory. W sobotę rano pieszo doszliśmy do kościoła św. Anny w Stryszawie gdzie dalej uczestniczyliśmy w głównych uroczystościach pielgrzymkowych. Pielgrzymowało nas 10 osób, ale ufamy, że w przyszłym roku będzie nas więcej – na to liczymy i już teraz zapraszamy.

Andrzej Staniek, OCDS Katowice